



7/2010
(110), rok XI,
ISSN 1508-5082

O nowych
połączeniach
podrzeszowskiego
lotniska
– rozmowa
z prezesem portu
Stanisławem
Nowakiem
s. 4

*

Bitwa
pod Wiedniem
w Podkarpackiem?
s. 6

*

Ruch przy
autostradzie
z Dębicy
do Tarnowa
s. 8

*

Pobiegł, by uzbierać
na protezę dla syna
s. 9

*

Pieniądze
dla młodych mam
umożliwią im
wszystko
s. 10

*

To co zdrowe,
czyli „Ekogala 2010”
s. 11

*

Zarząd
Województwa na
ratunek OSP
s. 12

PODKARPACKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



W półtorej godziny nad morze

W niespełna dwie godziny z Rzeszowa do Gdańska? To jest już możliwe. 25 czerwca uruchomione zostały loty na trasie łączącej podrzeszowską Jasionkę ze stolicą województwa pomorskiego. Przeloty do Gdańska odbywać się będą w okresie wakacji. Podróż drogą powietrzną trwa zaledwie półtorej godziny. To nowość i niespodzianka dla mieszkańców naszego regionu. Możliwość ekspresowego dotarcia nad polskie morze zachęca do spędzenia tam weekendu czy urlopu.

Nowe połączenie realizuje krajowy przewoźnik Jet Air. Przeloty odbywają się w piątki i niedziele. Oferta lotów obowiązuje tylko w okresie wakacyjnym. Niewykluczone jednak, że jeśli połączenie będzie się cieszyć popularnością, przeloty z Rzeszowa do Gdańska już na stałe zostaną wpisane w ofertę rzeszowskiego portu. – Bezpośrednie połączenia między Rzeszowem a Gdańskiem istniały w latach 70. ub. stulecia, zatem już od około trzech dekad ta trasa nie była obsługiwana przez żadnego

przewoźnika. Obecnie, dzięki współpracy z linią Jet Air, jest szansa na odtworzenie tego kierunku, który – mam taką nadzieję – zainteresuje nie tylko mieszkańców naszego regionu, ale także osoby z Pomorza, którym marzy się wyjazd na południe, np. w Bieszczady – mówi Stanisław Nowak, prezes zarządu Spółki Port Lotniczy Rzeszów – Jasionka.

Inauguracja nowego połączenia nie przeszła bez echa. Pasażerowie pierwszego lotu do Rzeszowa i podróżni lecący do Gdańska zostali poczęstowani przez prezesa Stanisława Nowaka pysznym tortem. Otrzymali także upominki. Niewielki samolot, mieszczący na pokładzie 18 osób, witany był na płycie lotniska również przez ekipę rzeszowskiego oddziału Telewizji Polskiej. Dziennikarze nadawali tego dnia z terminalu specjalny program. Poruszali w nim zarówno temat nowego połączenia z Gdańskiem, jak również dalszych planów rzeszowskiego portu. Pasażerowie przylatujący z Gdańska, ale także inni podróżni korzystający tego dnia z lotniska, mogli liczyć na kompleksową informację dotyczącą atrakcji turystycznych w naszym regionie.

Sylwia Tęcza



Dziennikarze rzeszowskiej telewizji z płyty lotniska nadawali na żywo specjalny program o podrzeszowskim porcie.



Fot. K. Zajączkowski (2)

Z Rzeszowa do Gdańska lata osiemnastoosobowy samolot linii Jet Air.

Spis treści:

XLIX sesja Sejmiku Województwa Podkarpackiego.....	2
„Pewniaki” to Rzym i Paryż – rozmowa z prezesem zarządu Spółki Port Lotniczy Rzeszów – Jasionka	4
Bitwa pod Wiedniem na Podkarpaciu?	6
Szynobusem wygodniej i bezpieczniej.....	7
Zmysłówka i Tryńcza po remontach dróg....	7
Autostrada z Tarnowa do Dębicy – umowa podpisana	8
Mała obwodnica Niska już dla kierowców	8
Sortownia listów i paczek w Rudnej Malej....	8
Biegiem po pomoc dla syna.....	9
Mama może wszystko.....	10
Piknik pod skrzydłem samolotu.....	10
„Ekogala 2010”	11
Na ratunek OSP	12
Drewniane dziedzictwo bez granic.....	12
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie podkarpackim	13
Oszczędny urząd.....	15
Podkarpackie w czołówce.....	15
Cichociemny z Rzeszowszczyzny – kpt. Jan Smela	16
Kultura i sztuka nagrodzona.....	18
Diaamentowi przedsiębiorcy	18
„Rzeszów galicyjski...” – czar starej fotografii.....	19
Będą opiniować kandydatów do odznaki....	19
Srebrny Jakub	20
Kibice na murawie.....	20
Sportowe miasta i gminy.....	20



Okładka: Hala Podpromie w Rzeszowie, Międzynarodowe Targi Żywności, Produktów i Technik Ekologicznych „Ekogala 2010”. Fot. K. Zajączkowski.

W sołtysach siła

Jan Lis ze Zgłobnia w gminie Boguchwała zwyciężył w plebiscycie na Sołtysa Roku 2010 w województwie podkarpackim. Pracowity, uparty i pełen poświęceń – to cechy, którymi mieszkańcy Zgłobnia w skrócie charakteryzują swojego gospodarza. Od lat cieszy się dobrą opinią i zaufaniem lokalnego społeczeństwa.

Takich sołtysów jest znacznie więcej, stąd pomysł, aby nagradzać tych najlepszych. Od dwóch lat Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego oraz Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Podkarpackiego organizuje plebiscyt, do którego samorządy, organizacje i stowarzyszenia mogą zgłaszać swoich reprezentantów. Na podstawie ankiet wybierani są ci z największymi osiągnięciami.

Rozdanie nagród w tegorocznym konkursie odbyło się 30 czerwca. Z sołtysami spotkał się członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Stanisław Bajda, który laureatom plebiscytu wręczył dyplomy i nagrody.



Fot. M. Tobiasz – Dawidowicz.

Jan Lis - Sołtys Roku 2010 w województwie podkarpackim.

Poza Janem Lisem, nagrodzony został również zdobywca drugiego miejsca Edward Warzocha - sołtys Raniżowa, oraz Krystyna Chmura, sołtys z poddębickiego Pustkowa, która zajęła trzecie miejsce. Ponadto wyróżniono: Tadeusza Żuchowskiego – sołtysa Bażanówki, gm. Zarszyn, Mieczysława Kobiernika – sołtysa wsi Górno, gm. Sokolów Małopolski, Czesławę Małańczak – sołtysa wsi Chotyńiec, gm. Radymno, Teresę Sirko – sołtysa wsi Głowienka, gm. Miejsce Piastowe, Marka Kisielewicz – sołtysa wsi Święte, gm. Radymno oraz Władysława Nowaka – sołtysa wsi Wola Zdakowska, gm. Gawłuszowice. Wszystkim sołtysom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

S.T.

„Podkarpacki Przegląd Samorządowy” – pismo samorządu województwa podkarpackiego
Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego, al. Ł. Ciepelińskiego 4, 35-010 Rzeszów. Redaktor naczelny: Rafał Baranowski. Nakład 2000 egz. Druk: Drukarnia Grafmar Sp.z o.o.

Stanowisko Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczące katastrofalnej powodzi oraz zjawisk osuwiskowych było jednym z kilkudziesięciu uchwał podjętych przez radnych wojewódzkich podczas 49. sesji, która odbyła się 28 czerwca.

Obradował Sejmik

Na początku obrad radni zaakceptowali nowy skład Komisji Głównej Sejmiku. Z pracy w niej zrezygnował radny Sławomir Miklicz. Następnie radni zatwierdzili statut Podkarpackiego Biura Planowania Przestrzennego oraz wyrazili zgodę na wynajem pomieszczeń w Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie im. św. Królowej Jadwigi na potrzeby jednego z towarzystw działającego na rzecz osób z chorobami przewodu pokarmowego. Pozytywnie odnieśli się też do propozycji dyrektora Muzeum - Zamku w Łańcucie, udzielając bonifikaty od opłat rocznych z tytułu użytkowania nieruchomości należących do województwa podkarpackiego.

Ponadto radni przegłosowali uchwałę dotyczącą stawek jednostkowych dopłat do przewozów regionalnych oraz niektórych międzywojewódz-

kich. Od 1 lipca do końca bieżącego roku kolej otrzyma od samorządu województwa podkarpackiego ponad 19,5 mln zł. To pieniądze, które pozwolą dofinansować przejazdy 112 pociągów uruchamianych w ciągu doby na terenie województwa. Dopłata z budżetu samorządu liczona jest dla każdego pociągu i pokrywa różnicę kosztów uruchomienia pociągu pomniejszoną o przychody uzyskane ze sprzedaży biletów na przejazd danym pociągiem. Przewozy na terenie województwa zostały podzielone na trzy zadania, co wiąże się ze zróżnicowanymi stawkami dopłat. Najwięcej, bo 15,48 zł samorząd dopłaca do przewozów na linii nr 71 i 101. Nieco mniej – 15,45, zł kosztuje przejazd pociągu na liniach nr 106, 107 i 108. Najniższe dopłaty są na

linii nr 68 i 91, gdzie samorząd dopłaca 14,27 zł.

W czasie czerwcowej sesji radni przyjęli uchwałę dotyczącą opracowania dokumentacji na budowę skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 877 (Naklik – Leżajsk – Łańcut – Szklary) z drogą krajową nr 4. Zajmie się tym gmina Łańcut, która na przygotowanie dokumentacji otrzyma środki z budżetu województwa. Podczas sesji zatwierdzono również Regulamin Organizacyjny Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. W drodze głosowania radni zatwierdzili również kandydatury Lucyny Gniewek i Stanisława Starzaka do Rady Społecznej przy Specjalistycznym Zespole Gruźlicy i Chorób Płuc w Rzeszowie.

Następnie radni podjęli uchwałę zmieniającą zapisy w uchwale dotyczącej udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze województwa podkarpackiego. Na to zadanie w budżecie województwa zaplanowano kwotę 5,2 mln zł (część z tych pieniędzy rozdzielono już w styczniu i w marcu). Ogółem o dofinansowanie starało się ponad 250 beneficjentów. Do realizacji początkowo zatwierdzono 187 złożonych wniosków, jednak pięć z nich



Obrady XLIX sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

odpadło w wyniku dalszej weryfikacji przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz urzędników z UMWP. Uwolniona w ten sposób suma pozwoliła na wybranie trzech innych projektów, które teraz otrzymają dofinansowanie. Są to: parafia w Chmielowie, parafia w Ryszkowej Woli i parafia w Łące. Dodatkowo pięciu innym projektom wybranym przez radnych zwiększono kwotę dofinansowania; w tym gronie znalazły się parafie w: Nagoszynie, Porażu, Zagórz, Głogowie Młp. i w Ropczykach. Ponadto w ramach tej samej uchwały w 24 projektach zawężony został zakres rzeczowy prac.

W dalszej części sesji radni poruszyli kwestię skutków powodzi i osuwisk, które dotknęły nasz region w maju. Radni zaniepokojeni sytuacją i ogromem zniszczeń, jakie pozostawiły po sobie dwie wielkie fale powodziowe, podjęli specjalną decyzję. Zaapelowali w niej o podjęcie inicjatywy legislacyjnej pozwalającej udoskonalić system prawny w czasie sytuacji kryzysowej. Poprawa systemu prawnego pozwoli nie tylko lepiej przygotować się do sytuacji kryzysowych, ale też reagować oraz usuwać ich skutki. – Często obowiązki wojewody, wójta czy starosty nakładają się na siebie tworząc galimatias organizacyjny i prawny. Chcemy na to zwrócić uwagę – podkreślał przewodniczący sejmiku Andrzej Matusiewicz. Uchwalone stanowisko przekazane zostało do Kancelarii Prezydenta RP, premiera, ministra spraw wewnętrznych i administracji, parlamentarzystów z województwa podkarpackiego oraz wojewody.

Ważnym punktem czerwcowej sesji było wystąpienie dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego Teresy Gwizdak, która przedstawiła informację o sytuacji jednostek służby zdrowia w województwie podkarpackim. - Samorząd Województwa Podkarpackiego jest organem tworzącym 15 samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej działających na terenie całego województwa podkarpackiego. Jednostki te wygenerowały w 2009 r. straty, które łącznie sięgają ponad 30 mln zł.

Największe straty finansowe w 2009 r. poniósł Wojewódzki Szpital w Przemyślu – aż 14 mln zł. Strata Wojewódzkiego Szpitala w Tarnobrzegu wyniosła ponad 8,3 mln zł, zaś Specjalistycznego Zespołu Gruźlicy i Chorób Płuc prawie 4 mln zł.

Dwa szpitale osiągnęły w 2009 r. zyski. Jest to Wojewódzki Szpital Podkarpacki w Krośnie, który 2009 r. zakończył z 480,8 tys. zł zysku i Specjalistyczny

**UCHWAŁA NR XLIX/928/10
SEJMIKU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
z dnia 28 czerwca 2010 r.**

w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Podkarpackiego dotyczącego katastrofalnej powodzi oraz zjawisk osuwiskowych.

Powódź, która wystąpiła na Podkarpaciu od dnia 14 maja do 13 czerwca br. spowodowała duże zniszczenia w infrastrukturze publicznej i mieniu osób fizycznych w województwie podkarpackim.

W wyniku powodzi i osuwisk ucierpiały 24 powiaty i 116 gmin. Poszkodowanych zostało prawie 13 tys. gospodarstw domowych i ponad 42 tys. osób. Powstałe na terenie trzynastu powiatów osuwiska uszkodziły niemal 600 budynków, w wyniku czego ewakuowano ponad 13 tys. mieszkańców.

Powódź spowodowała wielkie straty w infrastrukturze, rolnictwie oraz w urządzeniach wodnych.

Zniszczonych zostało co najmniej 72 tys. km dróg, ponad 300 mostów, około 300 km sieci kanalizacji, w tym 25 oczyszczalni ścieków i prawie 100 km sieci wodociągowej. Powódź spowodowała zniszczenia ponad 100 km wałów przeciwpowodziowych, zostały zalane przepompownie oraz uszkodzone zbiorniki wodne, a także wystąpiły liczne rozmycia dna i skarp rzek i potoków.

Powódź podtopiła prawie 100 tys. hektarów gruntów rolnych, a co najmniej 19 tys. gospodarstw rolnych zostało dotkniętych szkodami powodziowymi. Łączne straty na terenie województwa podkarpackiego wstępnie szacuje się na ponad 1 mld 300 mln zł, w tym na odbudowę infrastruktury przeciwpowodziowej i dróg wojewódzkich potrzeba prawie 350 mln zł. W związku z ogromem szkód wystąpiono o pomoc finansową z budżetu państwa.

Sejmik Województwa Podkarpackiego wyraża podziękowania wszystkim zaangażowanym w akcję ratunkową, łagodzenie i likwidację skutków powodzi, a w szczególności: straży pożarnej zawodowej i ochotniczej, wojsku, policji, jednostkom ratowniczym z Ukrainy, Czech i Niemiec oraz wszystkim niosącym pomoc ochotnikom. Województwo podkarpackie niezwłocznie zaangażowało się w pomoc, przekazując ponad 3 mln złotych na wsparcie mieszkańców najbardziej poszkodowanych gmin; jednocześnie zapewniło bieżące odtwarzanie pełnych stanów magazynów przeciwpowodziowych.

Niezależnie od pomocy materialnej, Samorząd Województwa wspierał akcję ratunkową poprzez podległe mu służby, w szczególności Podkarpackiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie. Ogromna skala zniszczeń ujawniła niedoskonałość systemu przeciwdziałania zagrożeniom. Dostrzegając pilną potrzebę uporządkowania obowiązujących przepisów prawnych, Marszałek Województwa Podkarpackiego wystąpił z wnioskiem do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o przyspieszenie prac nad szczególnymi rozwiązaniami dotyczącymi aktualnej sytuacji oraz wniósł o podjęcie inicjatywy legislacyjnej pozwalającej w jednym akcie trwale ustanowić system prawny, który pozwoli zarówno racjonalnie przygotować się do sytuacji ekstremalnych jak i reagować oraz usuwać ich skutki.

Psychiatryczny ZOZ w Jarosławiu z zyskiem ponad 326,6 tys. zł.

Na koniec 2009 r. szpitale posiadały niezapłacone przez NFZ nadwykonania usług medycznych zrealizowanych ponad limit określony kontraktem, na łączną kwotę 55,3 mln zł. Dodatkowym obciążeniem dla szpitali są także niezapłacone przez NFZ nadwykonania za II półrocze 2008 r. na łączną kwotę 24,9 mln zł.

Mając na uwadze poprawę trudnej sytuacji tych szpitali, w każdym z nich wprowadzone są i realizowane programy restrukturyzacyjne i naprawcze, które mają w dużym stopniu pomóc uzyskać lepszy wynik finansowy. Problemy wynikają przede wszystkim ze złego finansowania przez NFZ świadczeń medycznych oraz niskiej ilości przyznaných

limitów na te świadczenia. – podkreślała dyrektor Gwizdak.

Przed dwoma miesiącami radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego złożyli skargę do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej z Konstytucją RP. Zdaniem radnych, województwo podkarpackie jest pokrzywdzone w procesie przydzielania pieniędzy na leczenie, ponieważ kryterium decydującym o wysokości przyznaných funduszy jest dochód mieszkańców. Według takiego przelicznika nasz region zawsze będzie poszkodowany w porównaniu z innymi województwami. Jednak, jak poinformowała dyrektor Teresa Gwizdak, rozpatrzenie skargi przez trybunał może trwać nawet rok.

Sylwia Tęcza

„Pewniaki” to Rzym i Paryż

– Jesteśmy na półmetku wakacji. Czy możemy dokonać już pierwszych podsumowań letniej oferty portu lotniczego?

– Tegoroczna oferta wakacyjna jest przede wszystkim bardziej atrakcyjna od poprzednich. Pasażer może wybierać nie tylko wśród kierunków czarterowych takich jak: Egipt, Turcja, Tunezja czy Grecja, ale również istnieje możliwość wylotu nad polskie morze dzięki rejsom do Gdańska realizowanym przez polskiego przewoźnika Jet Air.

Rejsów czarterowych jest 12 tygodniowo, obecnie współpracujemy z 14 touroperatorami, którzy już w tym momencie deklarują swoje zadowolenie z wysokiego poziomu sprzedaży, jaką generują na rejsy z Rzeszowa. To świadczy dobitnie o tym, że pasażerowie z naszego regio-

nu są zainteresowani ofertą wakacyjną na wyloty z Rzeszowa, bowiem traktują Jasionkę jako swoje najbliższe lotnisko. Mamy nadzieję, że ten zauważalny trend będzie się w przyszłości umacniał, bo taka jest też rola regionalnego portu lotniczego.

– Ruch pasażerski w Jasionce ciągle wzrasta. W 2009 r. obsłużonych zostało na tym lotnisku ponad 383 tys. osób. Jak te statystyki wyglądają obecnie i o czym świadczą?

– Ten rok zapowiada się jeszcze bardziej interesująco w kwestii wzrostów w poszczególnych sektorach. Za okres od stycznia do maja w stosunku do roku poprzedniego notujemy 17-procentowy wzrost w liczbie obsłużonych pasażerów. Biorąc pod uwagę więcej obsłużiwanych w tym roku połączeń, liczymy, że ten

wzrostowy wynik utrzyma się do końca roku. I są na to spore szanse.

– Staracie się państwo bardziej odpowiadać na potrzeby mieszkańców, czy raczej przygotowujecie ciekawą ofertę, inną od pozostałych lotnisk?

– Lotnisko Rzeszów–Jasionka jest lotniskiem regionalnym i ma przede wszystkim służyć pasażerom z naszego regionu oraz jego najbliższego sąsiedztwa. Drugą bardzo ważną jego funkcją jest obsługiwanie ruchu przylotowego, zarówno biznesowego, jak i turystycznego, dlatego też współpracujemy z lokalnymi organizacjami promującymi podkarpacki biznes i turystykę za granicą, aby zachęcać obcokrajowców do odwiedzania naszego regionu. Wydaje się bowiem, że potencjał województwa podkarpackiego w kwestii turystyki przylotowej oraz biznesu jest jeszcze ciągle spory pod względem możliwości oferowanych przez „zainstalowanych” w Jasionce przewoźników lotniczych. Zmiana tej sytuacji wymaga pracy, której podjęliśmy się od samego początku utworzenia spółki lotniskowej.

– Czy planując nowe połączenia, bierzecie Państwo pod uwagę miejsca, do których mieszkańcy naszego regionu emigrują?



Fot. K. Zajączkowski (2)

Pysznym tortem witano na lotnisku w Jasionce pasażerów pierwszego lotu z Gdańska.

– Miejsca migracji mieszkańców Podkarpacia i okolic są jednym z podstawowych kryteriów, jakie przedstawiamy danej linii lotniczej, przekonując o słuszności uruchomienia określonego połączenia. Z naszych ustaleń wynika, iż obecnie najbardziej doskwierający brak połączenia lotniczego z regionu odczuwają osoby emigrujące do Francji i do Włoch. To oczywiście również potencjalne kierunki turystyczne dla wielu mieszkańców naszego regionu oraz terenów sąsiadujących z województwem podkarpackim. „Pewniaki” to Rzym oraz Paryż.

– Pod koniec czerwca Jasionka wystartowała z wakacyjnymi bezpośrednimi lotami do Gdańska. Jak sprawdziła się ta oferta? Czy istnieje szansa na stałe połączenie?

– Krajowy przewoźnik Jet Air deklaruje, iż jest zadowolony z poziomu sprzedaży, jeśli chodzi o to połączenie. Przede wszystkim daje się zauważyć ruch wylotowy z Rzeszowa na wczasy do Gdańska i nad Bałtyk. O ewentualnym przedłużeniu rejsów jeszcze za wcześnie mówić, ale oczywiście istnieje taka możliwość, o ile obecny sezon letni potwierdzi potencjał na tym rynku.

– Czy Gdańsk to zapowiedź prac nad poszerzeniem oferty przelotów krajowych? Czy może pan zdradzić plany w tym zakresie?

– Oczywiście, że zależy nam na poszerzeniu oferty lotów krajowych. Rozmawiamy o tym między innymi z naszym narodowym przewoźnikiem Polskimi Liniami Lotniczymi LOT. Na obecnym etapie rozmów mogą jedynie zasignalizować obopólną chęć współpracy nad poszerzeniem siatki połączeń krajowych. Cieszy nas fakt, iż LOT uwzględnia Rzeszów w swoich nowych projektach dotyczących lotów wewnątrz krajowych oraz fakt, iż jesteśmy częścią tych planów.

– A co z ofertą międzynarodową?

– Rozmowy z różnymi przewoźnikami lotniczymi cały czas trwają. Linie lotnicze otrzymują od nas oferty, w których między innymi sugerujemy im kierunki, na jakie z Jasionki byłoby zapotrzebowanie. Jednak ostateczna decyzja zawsze należy do przewoźnika, bowiem trzeba pamiętać, że uruchomienie połączenia z nowym portem lotniczym to kosztowna inwestycja. Dlatego też zdarza się, że na konkretną decyzję trzeba czekać miesiącami.

– Czy klienci biznesowi stanowią dużą grupę podróżnych?

– Ruch biznesowy jest przede wszystkim generowany przez samoloty Lufthansy i LOT-u. Zarówno z niemieckim, jak



– Mieszkańcom naszego regionu najbardziej doskwiera brak połączeń lotniczych z Włochami i Francją. Pracujemy nad tym – podkreśla prezes lotniska w Jasionce Stanisław Nowak.

i krajowym przewoźnikiem rozmawiamy o poszerzeniu ich oferty połączeń z Jasionki. Obecnie są to głównie przedstawiciele firm zagranicznych obecnych na Podkarpaciu oraz inwestorów zainteresowanych naszym regionem w kontekście uruchomienia nowych przedsięwzięć biznesowych.

– Poszerzenie oferty to nie wszystko. Na wiosnę lotnisko zaproponowało pasażerom program lojalnościowy pt. „Rzeszów na Start”? Czy możemy już mówić o powodzeniu tego programu?

– Program lojalnościowy „Rzeszów na Start” cieszy się bardzo dużą popularnością wśród osób korzystających z lotniska w Jasionce. Pasażerowie korzystają z rabatów, zarówno w punktach usługowych usytuowanych na samym lotnisku, jak również poza nim. Mamy również zapytania od nowych firm i instytucji, które chciałyby stać się naszymi partnerami. Dlatego też przewidujemy, że na pewno pojawi się w przyszłym roku kolejna edycja tego programu i będzie ona jeszcze bogatsza i pełna interesujących propozycji dla naszych pasażerów.

– Wzrost ruchu pasażerskiego wzmaga potrzebę rozwijania infrastruktury lotniskowej...

– Myślimy oczywiście też o tym. Już

rozpoczęła się budowa nowej płyty postojowej, która zakończy się w przyszłym roku. Właśnie rozstrzygany jest przetarg na budowę nowego terminalu pasażerskiego, który, według planu, ma być gotowy na Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej w 2012 roku, jakie Polska zorganizuje z Ukrainą. Oczywiście, projekt budowy terminalu jest znacznie starszy aniżeli decyzja o ogłoszeniu przez UEFA Polski gospodarzem Euro 2012, jakkolwiek już zostaliśmy wyznaczeni przez europejską federację jako port zapasowy na mistrzostwa, więc warto nawet w takiej formie wziąć udział w tym bezprecedensowym wydarzeniu. Będziemy na to przygotowani, o czym świadczą też nasze inne inwestycje: budowa nowej strażnicy Lotniskowej Straży Pożarnej, inwestycje w sprzęt lotniskowy, poprawę systemów bezpieczeństwa, itd. Należy zaznaczyć, że samorząd województwa, który jest większościowym udziałowcem portu, przeznaczył spore fundusze na te inwestycje. Będąc portem regionalnym, jesteśmy bowiem uzależnieni od współpracy z samorządem i jak do tej pory mogą wyrazić wielką satysfakcję, iż układa się ona w pozytywny dla obu stron sposób.

Rozmawiała **Sylvia Tęcza**

Niewykluczone, że malownicze krajobrazy województwa podkarpackiego staną się scenografią filmu historycznego pt. „Bitwa pod Wiedniem”. Na razie włoscy filmowcy, którzy przygotowują się do kręcenia wielkiej produkcji, odwiedzili nasz region w poszukiwaniu odpowiednich plenerów. Podziwiali nie tylko krajobrazy, ale również zamki, pałace, dwory, bazyliki i klaszatory.

Bitwa pod Wiedniem na Podkarpaciu?

Wizytę w województwie podkarpackim Włosi rozpoczęli od spotkania z marszałkiem województwa podkarpackiego Zygmuntem Cholewińskim. Jak podkreślali w trakcie rozmowy z gospodarzem województwa, szanse na to, że to w naszym regionie nakręcone zostaną sceny do filmu są naprawdę duże. Dziennikarzom filmowcy tłumaczyli, że w Polsce jest mało takich krajobrazów, jakie można spotkać na Podkarpaciu. - Chodzi nie tylko o malownicze tereny, wzgórza i obiekty. Potrzebnych jest także ok. 12 tys. statystów. Poza tym na potrzeby filmu trzeba będzie zbudować fragmenty murów obronnych Wiednia. To ogromne przedsięwzięcie – tłumaczył Alessandro Leoni, producent filmowy. W kilkusobowej delegacji z Włoch był także reżyser filmu Renzo Martinelli. Zdradził, że powstanie wersja kinowa i dwie części filmu dla telewizji.

Filmowcy odwiedzili m.in. zamek w Baranowie Sandomierskim i plenery nad Wisłą. Byli w bazylice w Leżajsku i Muzeum-Zamku w Łańcucie. To właśnie tam zachwycili się wspaniałymi ogrodami. Wrażenie zrobiły na nich armaty stojące w zamku. Ponadto obejrzeli bazylikę w Przeworsku, Twierdzę Przemyśl, Krasiczyn i plenery pogórza przemysko-dynowskiego. Zachwycili się krajo-

brazem w okolicach Arłamowa i Trójcy. Duże wrażenie wywarła na nich wizyta w skansenie w Kolbuszowej. Znaleźli tam zagrodę doskonale wpisującą się w scenografię filmu.

„Bitwa pod Wiedniem” będzie miała międzynarodową obsadę aktorską. Zagrają w nim m.in.: Adrien Brody, Har-



Włoscy filmowcy szukali nie tylko plenerów, ale też eksponatów do filmu. Armaty „pilnujące” zamku w Łańcucie zmierzono co do milimetra.



Duże wrażenie na włoskich filmowcach zrobiły wnętrza łańcuckiego zamku i ogrody otaczające obiekt.



Spacer po skansenie w Kolbuszowej.

vey Keitel, F. Murray Abraham, a także polscy aktorzy: Piotr Adamczyk, Alicja Bachledda-Curuś, Borys Szyc i Tomasz Karolak. Cała superprodukcja kosztować będzie ok. 13 mln euro. Przygotowania do kręcenia filmu będą trwały około roku. Zdjęcia kręcone będą w 2011 r., a film pojawić się ma na ekranach na przełomie 2012 i 13 r. – Jeżeli uda się przekonać włoskich filmowców do nakręcenia tej prestiżowej superprodukcji filmowej w województwie podkarpackim, to będzie to dla regionu ogromna szansa na międzynarodową promocję. – podkreślał marszałek Zygmunt Cholewiński. Czy tak się jednak stanie, okaże się już niebawem.

S.T.

Szynobusem wygodniej i bezpieczniej

Klimatyzowane szynobusy wyjadą m.in. na trasy Jasło - Zagórz, Jarosław - Horyniec Zdrój i Rzeszów - Tarnobrzeg. Kupuje je samorząd województwa podkarpackiego dzięki ulgowemu wsparciu.

Za 79 mln zł zostanie kupionych 5 jednoczłonowych autobusów szynowych o napędzie spalinowym i 2 Elektryczne Zespoły Trakcyjne (EZT). Te pierwsze mają obsługiwać linie kolejowe niezelektryfikowane, zaś EZT - linie zelektryfikowane. Zakup pojazdów w 78 proc. dofinansowany zostanie przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na

lata 2007 - 2013, a projekt nosi nazwę „Zakup pojazdów szynowych na potrzeby regionalnych kolejowych przewozów osób w województwie podkarpackim”. Jest to projekt własny województwa podkarpackiego, dofinansowany ze środków RPO. Decyzję w sprawie jego realizacji podjął Zarząd Województwa Podkarpackiego 15 czerwca.

Nowe pojazdy mają obsługiwać lokalny transport kolejowy na krótkich i średnich odległościach. Podkarpackie szynobusy będą wozić pasażerów m.in. na trasach: Jasło - Zagórz, Jarosław - Horyniec Zdrój, Rzeszów - Tarnobrzeg. EZT -y będą obsługiwać trasy o większej liczbie podróży, tj. Przemysł - Kraków.

Przetarg na dostawę szynobusów został ogłoszony w maju. Dostawa pierwszego pojazdu zaplanowana jest na grudzień br., natomiast ostatniego na lipiec 2012 r. Ostateczne terminy zostaną jednak określone przez dostawców taboru, którzy zostaną wyłonieni w trybie przetargu nieograniczonego.

Dzięki inwestycji obniżone zostaną koszty przewozów. Użytkowanie zakupionych szynobusów przyniesie wymierne oszczędności nie tylko dzięki niższemu kosztowi zakupu paliwa - ich

Beneficjent:

Województwo Podkarpackie

Projekt: „Zakup pojazdów szynowych na potrzeby regionalnych kolejowych przewozów osób w województwie podkarpackim”

Beneficjent:

Województwo Podkarpackie

Całkowita wartość projektu:

79 996 620,00 zł

Wartość dofinansowania z EFRR:

51 657 920,32 zł

Czas realizacji:

czerwiec 2010 r. – lipiec 2012 r.

ekonomiczne silniki spalinowe spełniać będą wszystkie europejskie normy, dotyczące niskiego zużycia paliwa, a co za tym idzie, emitowania mniejszej ilości spalin.

Zakupione w ramach projektu pojazdy bez wątpienia poprawią komfort podróży. Pasażerowie będą mieć do dyspozycji czytelne wyświetlacze, pokazujące nazwy stacji. Wnętrze pojazdów będzie klimatyzowane. Niewątpliwym autem nowego taboru kolejowego jest fakt, że pojazdy zostaną w pełni przystosowane do obsługi osób z ograniczoną możliwością poruszania się. W dodatku szynobusy wyposażone mają być również w automaty biletowe, dzięki czemu podróżny sam kupi bilet na przejazd bez potrzeby oczekiwania w kolejkach.

Joanna Klimczak

Fot. Archiwum UMWP



Obecnie na terenie województwa podkarpackiego kursują 4 takie pojazdy.

Zmysłówka i Tryńcza po remontach dróg

Kolejne inwestycje drogowe zrealizowane dzięki środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego za nami. 14 czerwca br. marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński wziął udział w otwarciu wyremontowanych traktów w Zmysłówce w powiecie leżajskim i Tryńczy w powiecie przeworskim. W otwarciu dróg uczestniczyli również parlamentarzyści z regionu, przedstawiciele lokalnych samorządów, a także radny województwa podkarpackiego Stanisław Bartnik.

Drogi zostały wykonane w ramach projektu „Przebudowa ciągu dróg powiatowych Żoźnia – Grodzisko Dolne, Grodzisko Nowe – Chodaczów, Zawisłocze Trynieckie – Chodaczów i Tryńcza – Ubieszyn”. Całkowita wartość projektu to ponad 13 mln zł. Ponad 9 mln zł to dofinansowanie ze środków RPO, które przyznał Zarząd Województwa Podkarpackiego.



Fot. T. Burdzy

Oficjalne otwarcie wyremontowanej drogi w Tryńczy.

BP

Autostrada z Tarnowa do Dębicy - umowa podpisana

Irlandzko - polskie konsorcjum firm Siac Construction Ltd., PBG SA, Aprilia SA i Hydrobudowa Polska SA będzie wykonawcą odcinka autostrady A4 z Tarnowa (węzeł Krzyż) do Dębicy (węzeł Dębica Pustynia). Prace w terenie rozpoczną się w sierpniu. Budowa ma zostać ukończona za dwa lata. Tak brzmią zapisy w umowie, która została podpisana 7 lipca br. w obecności ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka oraz marszałka województwa podkarpackiego Zygmunta Cholewińskiego.

Podpisana umowa na budowę A4 od węzła Krzyż do węzła Dębica Pustynia jest przedostatnią umową na budowę autostrady A4. Na wybór wykonawcy czeka jeszcze 41-kilometrowy odcinek Rzeszów - Jarosław. Łączna wartość podpisanych w ramach POIiŚ umów przekroczyła 23 mld zł, z czego dofinansowanie ze środków UE wyniesie prawie 18 mld zł.

Odcinek między Tarnowem i Dębicą będzie kosztował ponad 1,75 mld zł brutto. Zakres prac obejmuje m.in. budowę odcinka autostrady o długości około 34,8 km o dwóch pasach ruchu w każdą stronę i pasach awaryjnych, budowę dwóch bezkolizyjnych węzłów autostradowych „Dębica - Żyraków” i „Dębica - Pustynia”, ze stacjami poboru opłat SPO, przebudowę istniejących dróg poprzecznych krzyżujących się z projektowaną autostradą, budowę 1 estakady, 5 mostów autostradowych, 10 wiaduktów autostradowych, 10 wiaduktów drogowych, 1 przejścia dla pieszych pod autostradą, 5 przejść dla zwierząt nad autostradą oraz 323 przepustów drogowych. Ponadto do zadań wykonawcy będzie należała budowa 2 miejsc obsługi podróżnych MOP w Jaworniku i Jastrzębce oraz budowa urządzeń z zakresu ochrony środowiska takich jak ekrany akustyczne, czy pasy zieleni po obu stronach autostrady.

BP

Mała obwodnica Niska już dla kierowców

Jej budowa trwała wiele miesięcy, jednak teraz znacznie ułatwia życie mieszkańcom Niska i okolic. 15 czerwca br. uroczyście otwarto odcinek łączący drogę krajową nr 19 z pobliskimi osiedlami.

Marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński wraz z przedstawicielami samorządu Niska, w tym burmistrzem miasta i gminy Nisko Julianem Ozimkiem, dokonali symbolicznego przecięcia wstęgi. Nowo powstałą drogę poświęcił proboszcz parafii p. w. Jana Chrzciciela w Nisku ks. Ryszard Zbyran. W uroczystości uczestniczyli mieszkańcy miasta oraz przedstawiciele mediów.

Droga ma wbudowaną kanalizację burzową, sanitarną, chodniki, oświetlenie i rozjazdy. Wartość inwestycji wyniosła około 4 mln zł. Ponad 1 mln zł z tej kwoty pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 - 2013. Mieszkańcy Niska są przekonani, że dzięki inwestycji poprawi się dostępność komunikacyjna miasta i bezpieczeństwo jego mieszkańców.

BP

Sortownia listów i paczek w Rudnej Małej

W Rudnej Małej otwarta została nowa sortownia Poczty Polskiej. Obsługuje 17 podkarpackich powiatów oraz

trzy miasta: Rzeszów, Krosno i Przemysł.

W Rudnej Małej powstał węzeł ekspedycyjno-rozdzielczy, który przejął funkcje wcześniej istniejących jednostek w Rzeszowie oraz w Krośnie. W ciągu doby przez ten węzeł przechodzi ponad 600 tys. listów i ok. 10 tys. paczek. Budynek ma powierzchnię 4500 mkw. i jest nowoczesnym obiektem, spełniającym wszelkie wymogi techniczne. Uroczyste otwarcie sortowni odbyło się 12 lipca z udziałem marszałka województwa podkarpackiego Zygmunta Cholewińskiego.

Do podstawowych zadań nowo powstałej sortowni należy opracowywanie przesyłek (paczek, listów, przesyłek kurierskich) nadawanych na terenie województwa podkarpackiego do innych części kraju i świata oraz tych, które przesyłane są do naszego województwa. Z węzła odbywają kursy obsługujące placówki pocztowe, zlokalizowane w województwie podkarpackim oraz do innych węzłów pocztowych w kraju. Sortownia w Rudnej Małej dysponuje też połączeniem lotniczym, które rozpoczyna swój bieg na lotnisku Rzeszów - Jasionka. Sortownia obsługiwać będzie ogółem prawie 15 tys. km kw. zamieszkałych przez 1,7 mln ludzi.

Sortownia w Rudnej Małej zatrudnia 260 osób.

BP



Fot. T. Burdzy

Sortownia w Rudnej Małej zatrudnia 260 osób.

Zmęczony, obolały, ale szczęśliwy i pełen nadziei, że poniesiony trud nie poszedł na marne, 4 lipca Dariusz Szwałt zakończył trwający ponad miesiąc bieg z Gdańska do Głojsc k. Krosna. 750 km pokonane w bólu i pocie czoła poświęcił swojemu synowi Kacperkowi. 16-miesięczny malec urodził się bez części lewego przedramienia i lewej dłoni.

Biegiem po pomoc dla syna

Ojciec zadeklarował, że zrobi wszystko, aby umożliwić swojemu synowi normalne życie, dlatego biegiem ruszył po pomoc. Potrzeby są duże. Pieniądze potrzebne są na leczenie i rehabilitację oraz na zakupienie protezy, która stworzy dziecku warunki do normalnego rozwoju. Niestety, na to rodziców chłopca nie stać.

Ojciec Kacperka z Gdańska wyruszył 1 czerwca w koszulce z napisem „Biegnę dla Kacpra”. Trasa wiodła przez Elbląg, Ostródę, Ciechanów, Warszawę, Pionki, Sandomierz, Rzeszów, Krosno i Duklę.

Meta znajdowała się w domu dziadków Kacpra – w miejscowości Głojscie niedaleko Dukli.

W drodze Dariusz Szwałt spotkał wielu życzliwych ludzi, którzy zadeklarowali się wesprzeć akcję, dokonując wpłat na konto dla niepełnosprawnego chłopca.

29 czerwca Dariusz Szwałt dobiegł do Rzeszowa. W pobliżu granicy miasta przywitał biegacza Bogdan Rzońca, wicemarszałek województwa podkarpackiego, i pobiegł z nim do mety. - To wspaniale, co robi ten człowiek, nasz kraj urodzony



Fot. K. Boczar – Różewicz

Ostatni odcinek trasy z Dukli do Głojsc pokonało z biegaczem blisko 60 osób.



Fot. M. Tobiasz – Dawidowicz

W Rzeszowie do biegacza dołączył m.in. wicemarszałek Bogdan Rzońca.

pod Duklę. Jego wielki bieg zasługuje na olbrzymie uznanie – podkreślał wicemarszałek.

W ciągu tygodnia tato Kacperka pokonywał prawie 170 km, a cała trasa została podzielona na 20 – 30 km odcinki. Obciążenia tygodniowe były ponaddwukrotnie większe od przygotowań treningowych. Przygotowania do biegu przez Polskę zajęły dziesięć miesięcy, sam bieg trwał ponad miesiąc. - To był ponad miesiąc zmagania z samym sobą, swoimi słabościami, to były litry wylanego potu - powiedział Dariusz Szwałt.

Ostatnim odcinkiem był dystans z Krosna do Głojsc. Na tej trasie tatę Kacperka bardzo serdecznie przyjęli mieszkańcy Dukli. Wielu z nich dołączyło do biegacza. Na metę przybiegła grupa 60 osób. W Dukli tato Kacpra witany był przez mieszkańców i burmistrza Marka Góraka. Z rąk burmistrza otrzymał czek, na którym co roku będzie wpisywana kwota na wsparcie leczenia i rehabilitacji Kacpra. Dariusz Szwałt dziękował wszystkim, którzy go wspierają, mieszkańcom Dukli i burmistrzowi oraz wszystkim darczyńcom i współorganizatorom akcji. - Dam z siebie wszystko, aby nasz synek mógł zdrowo się rozwijać, być bardziej sprawny i samodzielny - powiedział na zakończenie swojego biegu Dariusz Szwałt.

Darowizny dla Kacperka można wpłacać na poniższe konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

Nr konta 75 1240 1037 1111 0010 0957 3199 tytułem: darowizna na leczenie i rehabilitację Szwałt Kacper nr 8648

„Mama może wszystko” - takim hasłem Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i samorządy województw zachęcają kobiety do korzystania z unijnych dotacji. W całym kraju prowadzone są szkolenia dla pań, które chcą wrócić do pracy po przerwie związanej z wychowaniem dziecka. 24 czerwca takie spotkanie odbyło się w Rzeszowie. Kolejne tuż po wakacjach.

Mama może wszystko

Celem spotkań jest przekazanie uczestniczkom informacji na temat działań współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, które mogą

pomóc w powrocie do pracy. Formuła spotkań „Mama może wszystko” pozwala paniom uczestniczyć w nich wraz z dziećmi, które mają w tym czasie za-

pewnioną profesjonalną opiekę. Dzięki temu każda mama może wziąć udział w kursie, nie martwiąc się tym, komu powierzyć opiekę nad dzieckiem. Na maluchy czeka specjalnie przygotowane miejsce do zabawy, dzięki czemu spotkania są atrakcyjne zarówno dla mam, jak i ich pociech. Udział w nich jest bezpłatny.

W spotkaniu zorganizowanym przez Sieć Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich w województwie podkarpackim wzięło udział 45 kobiet. Chętnych było znacznie więcej, dlatego już wkrótce kolejne edycje. W trakcie spotkania konsultanci Sieci Punktów omówili szczegółowo projekty realizowane z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, w których kobiety mogą wziąć udział. Szczególne zainteresowanie mam wzbudziły dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Panie, które marzą o własnej firmie, pytały o możliwości realizacji swoich planów przy wsparciu z Unii Europejskiej. Uczestniczki zapoznały się też z szeregiem bezpłatnych szkoleń, dzięki którym podniosą swoje kwalifikacje. Panie mogą poszerzyć swoją wiedzę między innymi z zakresu księgowości, obsługi komputera, bukieciarstwa, dietytyki czy wizażu. Jest też szansa na studia podyplomowe, płatne staże i naukę języków obcych. Wystarczy zgłosić się do instytucji, która realizuje dany projekt.



Fot. P. Rak

Podczas gdy mamy się szkoliły, ich pociechy spędzały czas na zabawie.

Tomasz Sanecki

Piknik pod skrzydłem samolotu

Myślą przewodnią imprezy zorganizowanej przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Eurogalicia” oraz Aeroklubu Rzeszowskiego, która odbyła się na terenie Aeroklubu w Jasionce,

było, obok dobrej rodzinnej zabawy, pokazanie lotniczych i spadochroniarskich pasji ludzi nie tylko z naszego regionu.

W sobotę, 19 czerwca, wykorzystując chwilową poprawę pogody, udało się rozegrać dwie kolejki skoków w zawodach na celność lądowania. Natomiast w niedzielę 20 czerwca w czasie Pikniku Rodzinnego „Naturalnie przy Rzeszowie”, wręczone zostały nagrody dla zwycięzców. Nad imprezą honorowy patronat objął marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.

Niedzielny piknik stał się okazją do prezentacji działalności i dorobku sześciu gmin z powiatu rzeszowskiego: Trzebownisko, Krasne, Czarna, Sokółów Małopolski, Głogów Małopolski i Kamień. Przy muzyce „Orkiestry Dni Naszych” oraz występach finalistów konkursu „Nasz Talent”, można było zobaczyć stojące w pobliskim hangarze szybowce i wilgi - produkowane w Polsce czteromiejscowe samoloty wielozadaniowe. Niedzielny piknik zakończył się koncertem zespołu „Bracia” i pokazem sztucznych ogni.

Z powodu złej pogody nie udało się przeprowadzić planowanych pokazów skoków spadochronowych i akrobacji samolotowej. Wręczone zostały nagrody dla zwycięzców VII Międzynarodowych Spadochronowych Mistrzostw Podkarpacia w Celności Lądowania.

Latały tylko modele zdalnie sterowane oraz... wielkie samoloty pasażerskie lądujące i startujące z lotniska w Jasionce. Zgromadzonym na pikniku „prezent” zrobili piloci odlatującego do Nowego Jorku LOT-owskiego boeinga 767, wykonując efektowny zakręt.



Fot. I. Fac

Atrakcją pikniku była wystawa podniebnych maszyn.

Izabela Fac

Po raz czwarty w Rzeszowie zgromadzili się w jednym miejscu producenci żywności ekologicznej, środowisko naukowe, instytucje doradztwa rolniczego i miłośnicy żywności ekologicznej. Wszystko za sprawą Międzynarodowych Targów Żywności, Produktów i Technik Ekologicznych „Ekogala 2010”, które odbyły się w Rzeszowie w dniach 18 – 20 czerwca.

Ekogala 2010

„Ekogala” to przede wszystkim podkarpacki pomysł na promocję tego, co zdrowe, bo uprawiane i wytwarzane naturalnymi, ekologicznymi metodami. To jedna z największych tego typu im-

prez w Europie Środkowo-Wschodniej. Targi skierowane są przede wszystkim do rolników, producentów i dystrybutorów żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi z Polski i zagranicy, a tak-



Wręczenie nagród laureatom konkursu ekologicznego.



Fot. K. Zajęzłowski (3)

Stoiska promocyjne wystawione podczas „Ekogali 2010” odwiedził marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.



Chleb ekologiczny wypiekany w piekarni „Baszpol” z Grzegorzówki.

że firm, organizacji, instytucji i stowarzyszeń. W tegorocznych targach udział wzięło blisko 100 wystawców. W ramach przedsięwzięcia odbyło się sporo konferencji poświęconych problematyce rynku żywności, produktów i technik ekologicznych w Polsce, a także profesjonalne szkolenia i seminaria oraz liczne prezentacje, degustacje i konkursy.

Od kilku lat w naszym regionie można zaobserwować dynamiczny rozwój rolnictwa ekologicznego. W 1999 roku na terenie województwa istniały tylko dwa gospodarstwa ekologiczne. Obecnie w naszym regionie funkcjonują ich już ponad 2 tysiące.

Na ratunek OSP

Wozy strażackie, motopompy i sprzęt niezbędny przy ratowaniu ludzi i ich dobytku zostanie zakupiony za ponad 121 mln zł i rozdysponowany między jednostki Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu województwa podkarpackiego. Doposażenie strażaków sfinansuje po części Unia Europejska.

Zakupy dla strażaków zostaną zrealizowane w ramach projektu pn. „Bezpieczne Podkarpacie – poprawa stanu wyposażenia jednostek ratowniczych województwa podkarpackiego w specjalistyczny sprzęt do reagowania na zagrożenia” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 - 2013. Stosowne porozumienie w tej sprawie między komendantem PSP st. bryg. mgr inż. Zbigniewem Szablewskim a Zarządem Województwa Podkarpackiego zostało podpisane 17 czerwca br.

O dofinansowanie na zwalczanie i zapobieganie zagrożeniom starała się KW PSP, a w imieniu OSP wnioski składały jednostki samorządu terytorialnego.

Zawodowi strażacy otrzymali 38, 2 mln zł, z czego 30 mln zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dzięki temu w latach 2010 - 2011 zostanie zakupionych 37 pojazdów ratowniczych i 23 szt. sprzętu specjalistycznego. Celem głównym projektu jest poprawa stanu bezpieczeństwa województwa podkarpackiego poprzez wyposażenie komend miejskich i powiatowych Państwowej Straży Pożarnej w sprzęt do zapobiegania i zwalczania zagrożeń naturalnych i technologicznych. Projekt swym oddziaływaniem obejmie cały obszar województwa podkarpackiego.

Wśród ochotników dofinansowanie otrzymają 62 jednostki. Łącznie otrzymają one ponad 83,5 mln zł (EFRR – 70, 7 mln zł).

Łączna wartość projektów wynosi 121, 7 mln zł, z czego kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego to 100,6 mln zł.

BP

Drewniane dziedzictwo bez granic

Turystyka nie zna granic. Nie kończy się wraz z granicą regionu, czy państwa i tylko niewiedza może powodować takie poglądy. Zbliżeniu i wzajemnemu poznaniu terenów transgranicznych ma służyć projekt „Turystyka bez granic – wzmocnienie współpracy transgranicznej w turystyce w oparciu o zrównoważony rozwój środowiska”, którego realizacja opierać się będzie na transgranicznym partnerstwie 5 organizacji (3 polskich i 2 słowackich): Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia” (lider projektu), Agencji Rozwoju Regionalnego Svidnik, Fundacji Bieszczadzkiej, Stowa-

rzyszenia Euroregion Karpacki Polska oraz Dziecięcej Organizacji Fenix Snina. Współpraca transgraniczna jest także elementem wzajemnej promocji oraz wzmocnieniem promowania walorów terenów przygranicznych. Ale aby móc się wzajemnie promować, trzeba najpierw poznać to, o czym mamy mówić i pisać. Służył temu zorganizowany przez „Pro Carpathia” objazd studyjny dla dziennikarzy w dniach 12 - 14 czerwca 2010 r.

Trzydniowy objazd po wschodniej Słowacji pozwolił na zwiedzenie nie tylko prawdziwych „drewnianych perełek” znajdujących się często zaledwie kilka kilometrów od granicy z Polską.

Drewniane kościoły i cerkwie w Bodružalu, Miroli, Ladomirovej, Semetkovcach, Potoku, Hervartovie, Lukov – Venecii dwór we Fricovcach, czy piękne stare miasta Stropkov, Sabinov, olśniewający Presov i na zakończenie objazdu Bardejov, to tylko kilka miejsc, które udało się odwiedzić. Każde z nich ma swoją niepowtarzalną historię i architekturę, wystrój. Każdy ikonostas i polichromia, mieszanka stylów i epok Presova, czy królestwo gotyckich ołtarzy w bazylice w Bardejovie pozostawiają nie tylko niezapomniane wrażenia, ale również chęć powrotu i obejrzenia wszystkiego jeszcze raz.

Objazd pozwolił na porównanie drewnianej słowackiej architektury z tą znajdującą się na naszych ziemiach, dał skalę porównawczą detali architektonicznych, wystroju wnętrz w postaci ołtarzy, ikonostasów, polichromii, rzeźb i wielu innych elementów im towarzyszących. Drewniane zabytki na Słowacji od kilku lat są poddawane gruntownej odnowie i renowacji, choć w wielu miejscach jeszcze potrzeba sporych nakładów pieniężnych, aby przywrócić im całkowity dawny blask. Obecnie na Słowacji 8 cerkwi i kościołów jest na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO (w Polsce 6 kościołów).

O drewniane bogactwo nasze i sąsiednich krajów trzeba niezwykle dbać, a zarazem należy je pokazywać i promować, bo wtedy te drewniane skarby będą nadal tętniły życiem, a zachwyconie oczy znawców i turystów odkrywać w nich niepowtarzalne piękno „zakłętę w drewnie”.

Izabela Fac



Fot. I. Fac

Grekokatolicki kościół w Ladomirovej, wpisany w 2008 r. na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w województwie podkarpackim

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich ma charakter otwarty. Skupia struktury administracyjne na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym, a także zainteresowane podmioty, które przyczyniają się do rozwoju obszarów wiejskich oraz mają w sposób bezpośredni lub pośredni wpływ na lepsze wykorzystanie instrumentów Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Funkcjonowanie KSOW zapewniają: Sekretariat Centralny, którego zadania wykonuje minister właściwy do spraw rozwoju wsi, oraz sekretariaty regionalne, których zadania wykonują zarządy województw.

Głównym celem sieci, zarówno na szczeblu lokalnym, regionalnym, krajowym, jak też wspólnotowym jest zapewnienie efektywnego i dynamicznego rozwoju obszarów wiejskich poprzez wymianę informacji i rozpowszechnienie dobrych praktyk w zakresie realizowanych programów/projektów dotyczących obszarów wiejskich, poprawę wdrażania instrumentów rozwoju obszarów wiejskich oraz zapewnienie efektywnej oceny wdrażania tych instrumentów.

Sekretariat Regionalny swoją aktywność opiera na dwuletnim Planie Działania, który jest uzgadniany z partnerami KSOW, a następnie zatwierdzany przez Zarząd Województwa. W oparciu o zatwierdzony Plan Działania, w br. zrealizowane zostały następujące przedsięwzięcia:

KONKURS „PODKARPACKI STÓL WIELKANOCNY”

Polska tradycja potraw wielkanocnych jest bardzo bogata i nie ma chyba innej tak bogatej tradycji kulinarnej w naszej kulturze. Na wydarzenie, jakim jest zasiadanie do stołu wielkanocnego, czeka się przez cały okres Wielkiego Postu, zatem nie dziwi fakt, że wszystkiego, co znajduje się na stole staramy się skosztować. Ozdoby wielkanocne są również nieodłącznym atrybutem świąt, symbolizując naszą radość i podkreślają nastrój, dlatego też na tradycyjnym stole wielkanocnym nie brakuje symboli świątecznych.

Podsumowanie konkursu wielkanocnego w dwóch kategoriach: „Stół wielkanocny” oraz „Koszyk jajek wiel-

kanocnych” odbyło się podczas przeglądu Honorowych Straży Grobowych 25 kwietnia br. w Wyszatycach.

W konkursie udział wzięły formalne i nieformalne organizacje działające na obszarze województwa podkarpackiego, zgłaszane przez Lokalne Grupy Działania. Oceniając prezentowane stoły wielkanocne, jury konkursowe kierowało się estetyką nakrycia, smakiem i wyglądem prezentowanych dań oraz opisem przygotowanych potraw. Przy ocenie koszyków jajek wielkanocnych zwracano szczególną uwagę na staranność ich wykonania, sposób prezentacji oraz opis techniki wytwarzania.

Organizacja konkursu miała na celu wsparcie rozwoju wsi poprzez integrację środowiska wiejskiego oraz pobudzanie aktywności mieszkańców, poznawanie i upowszechnianie tradycji, a także wyłanianie i promowanie najlepszych potraw i sposobu ich prezentacji. Konkurs promuje także działania związane z rozwijaniem wrażliwości estetycznej inspirowanej kulturą, tradycją i folklorem oraz wzmacnianiem poczucia tożsamości.

IV TARGI ŻYWNOŚCI TRADYCYJNEJ „FESTIWAL PODKARPACKICH SMAKÓW”

IV Targi Żywności Tradycyjnej „Festiwal Podkarpackich Smaków”, zorganizowane 23 maja br. w Górnicy, to impreza o zasięgu wojewódzkim. Tego typu wydarzenie jest działaniem pomocnym w tworzeniu rynku zbytu dla żywności wysokiej jakości oraz okazją do ukazania potencjału Kół Gospodyń Wiejskich i organizacji pozarządowych, które są głęboko zakorzenione w kulturze i tradycji naszego regionu. „Festiwal Podkarpackich Smaków” jest również doskonałym narzędziem promującym dobre praktyki związane z żywnością wysokiej jakości oraz całego Podkarpacia jako otwartego i przyjaznego dla wszystkich regionu. W tym roku udział w festiwalu wzięli również goście z innych województw.

Ponadto festiwal był podsumowaniem dotychczasowych starań mających na celu odnalezienie produktów tradycyjnych. Był również okazją do zebrania w jednym miejscu producentów i wytwórców produktów tradycyjnych, ekologicznych i lokalnych (rolników, przedstawicieli zakładów przetwórczych, Kół Gospodyń Wiejskich itp.), co pozwoliło unaocznic wytwórcom skalę tego zjawiska i jego potencjał. Festiwal jest również kolejnym krokiem wykorzystania tego potencjału w skali województwa.



Fot. P. Stokłosa

Tradycyjne potrawy wielkanocne, które zapełniły stoły oraz dekoracje w konkursie na „Podkarpacki Stół Wielkanocny” zostały przygotowane przez przedstawicieli Lokalnych Grup Działania.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD FLISAKÓW W ROVERETO WE WŁOSZECH

W dniach od 10 do 13 czerwca br. odbył się Międzynarodowy Zjazd Flisaków we włoskiej miejscowości Rovereto. Zjazd był doskonałą okazją służącą podtrzymywaniu tradycji flisackiej, a tym samym służył uchronieniu od zapomnienia spuścizny przodków i zachowaniu lokalnej kulturowej tożsamości. Zjazdu te są również platformą służącą wymianie wzajemnych doświadczeń oraz propagowaniu jedynej w swoim rodzaju kultury i obrzędów związanych z flisacką tradycją.

Flisy są bardzo ciekawą i niszową formą kultywowania tradycji, jak również doskonałym narzędziem promującym dobre praktyki związane z turystyką wodną. Dzisiejsi flisacy zrzeszeni w Bractwie Miłośników Ziemi Ulanowskiej dla zachowania tradycji raz w roku, na przełomie czerwca i lipca, urządzają spływy do Gdańska lub Szczecina, poprzez miejscowości położone wzdłuż Sanu, Wisły, Odry i Tanwi. Spływy te to dobry przykład inicjatywy służącej zagospodarowaniu wód rzecznych i nadbrzeży tych rzek. W ubiegłym roku Bractwo Miłośników Ziemi Ulanowskiej było gospodarzem Międzynarodowego Zjazdu Flisaków. W tym roku podobne przedsięwzięcie zrealizowane zostało podczas Międzynarodowego Zjazdu Flisaków we włoskiej miejscowości Rovereto.

KONKURS „SOŁTYS ROKU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO”

30 czerwca br. odbyło się podsumowanie konkursu Sołtys Roku Województwa Podkarpackiego. Konkurs miał na celu promowanie najbardziej aktywnych sołtysów, pracujących na rzecz społeczności lokalnej w województwie podkarpackim. W tym celu Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego oraz Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Podkarpackiego podjął wspólną inicjatywę organizacji powyższego przedsięwzięcia. W ramach organizowanego konkursu został przyznany tytuł Sołtysa Roku 2010 Województwa Podkarpackiego, a laureatów uhonorowano nagrodami.

IV MIĘDZYNARODOWE TARGI ŻYWNOŚCI, PRODUKTÓW I TECHNIK EKOLOGICZNYCH „EKOGAŁA 2010”

W dniach od 18 do 20 maja 2010 roku w Rzeszowie odbyło się spotkanie wystawców i gości w ramach Międzynarodowych Targów Żywności, Produktów i Technik Ekologicznych „Ekogała”. Organizowana od 2007 r. „Ekogała” to obecnie największe spośród odbywających się w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej targi żywności ekologicznej. W tym roku targi zostały wzbogacone dodatkowo o produkty techniki ekologicznej. Podczas targów można było obejrzeć projekty domów pasywnych i energooszczędnych, uzyskać informacje od producentów i dystrybutorów kolektorów słonecznych, pomp ciepła, rekuperatorów do wykorzystania w domu, a także energooszczędnych sprzętów domowych. Ponadto można było pozyskać informacje na temat wykorzystania energii słonecznej, wiatrowej oraz geotermalnej.

Misją targów jest również integracja środowiska ekologicznego producentów rolnych, przetwórców, konsumentów i dystrybutorów żywności ekologicznej z Polski oraz innych krajów. „Ekogała” to nie tylko okazja do zaprezentowania się wytwórców żywności ekologicznej, ale także szansa do rozwoju rynku dla żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi. Województwo podkarpackie jest obecnie jednym z największych w kraju producentów żywności ekologicznej i z roku na rok umacnia swoją pozycję lidera wśród regionów specjalizujących się w tej branży. Dzięki odbywającym się w Rzeszowie targom dochodzi do wymiany dobrych praktyk z zakresu produkcji żywności ekologicznej.

KONKURS NA NAJLEPSZE GOSPODARSTWO EKOLOGICZNE

W 2010 roku zorganizowana została III edycja wojewódzkiego konkursu na najlepsze gospodarstwo ekologiczne, przeprowadzona w kategoriach: „ekologia-środowisko” oraz „ekologiczne gospodarstwo towarowe”. Konkurs zorganizowany był przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przy ścisłej współpracy Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Radomiu, a zlecony do realizacji Podkarpackiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w Boguchwale przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

Podstawowym celem konkursu była identyfikacja i szerzenie dobrych praktyk w zakresie rolnictwa ekologicznego,

wdrażanie takich rozwiązań w gospodarstwach rolnych oraz rozpowszechnianie wiedzy z zakresu rolnictwa ekologicznego.

W konkursie mógł brać udział rolnik, który;

1) ma nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności;

2) wytwarza produkty rolnictwa ekologicznego zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie i posiada aktualny certyfikat wydany przez upoważnioną jednostkę certyfikującą;

3) którego gospodarstwo spełnia wymogi wzajemnej zgodności;

4) nie był laureatem na szczeblu wojewódzkim poprzedniej edycji konkursu.

Komisja konkursowa dokonała wizytacji i oceny wszystkich gospodarstw i wyłoniła laureatów konkursu.

Podsumowanie konkursu na szczeblu wojewódzkim w obydwóch kategoriach odbyło się podczas Międzynarodowych Targów Żywności, Produktów i Technik Ekologicznych „Ekogała” 20 czerwca br.

PODKARPACKI DZIEŃ WĘDLINIARZA

4 lipca w Radomyślu Wielkim odbył się Podkarpacki Dzień Wędliniarza. To impreza zapoczątkowana w 2006 roku, która ma na celu promocję lokalnej kuchni tradycyjnej oraz producentów z podkarpackiego ośrodka tradycji wędliniarskiej. Na terenie Radomyśla Wielkiego i okolicznych miejscowości funkcjonuje kilkanaście zakładów wędliniarskich. Sporo tych zakładów to działające już od wielu lat rodzinne firmy, które produkują wędliny oparte na naturalnych, starych przepisach wędliny.

W ramach Podkarpackiego Dnia Wędliniarza odbył się Konkurs Wędliniarski „Przysmak Ziemi Podkarpackiej”, w którym uczestniczyli wszyscy wystawcy, zgłaszając od 2 do 4 wyrobów mięsnych. Komisja konkursowa wyłoniła najlepsze wyroby mięsne, biorąc pod uwagę ocenę organoleptyczną, atrakcyjność opakowania, estetykę podania, oryginalność produktu, a także tradycję wytwarzania i związek z regionem. Zwycięzcy konkursu otrzymali statuetki oraz pamiątkowe dyplomy.

**Małgorzata Dudek
Małgorzata Rząsa**

Po raz kolejny sprawdzono, ile samorządy wojewódzkie wydają na administrację. W rankingu, który przeprowadziło pismo samorządu terytorialnego „Wspólnota”, Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego zajął czwartą lokatę (na 16 regionów). To oznacza, że nasz samorząd należy do jednych z najbardziej oszczędnych pod względem wydawania pieniędzy na funkcjonowanie urzędu.

Oszczędny urząd

Kwota wydatków bieżących na administrację, jaka przypadła w 2009 r. na jednego mieszkańca województwa podkarpackiego wyniosła 25,39 zł. Ranking otwiera województwo śląskie, a na ostatniej pozycji z najwyższymi wydatkami bieżącymi na administrację plasuje się województwo opolskie. - Województwo podkarpackie od lat plasuje się wysoko w rankingu tygodnika „Wspólnota”. Tym razem jesteśmy na czwartym miejscu i jest to bardzo dobra wiadomość. Wysokie miejsce w tym rankingu pokazuje, że jesteśmy skuteczni w racjonalnym gospodarowaniu pieniędzmi mieszkańców województwa podkarpackiego. Samorząd województwa podkarpackiego doskonale zdaje sobie sprawę, że wielu mieszkańców naszego regionu oszczędnie gospodaruje swoim domowym budżetem, dlatego staramy się ograniczać wydatki, oczywiście na tyle, na ile to możliwe, aby jednocześnie nie pogorszyć standardu pracy wykonywanej na rzecz regionu – mówi marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.

Jak podaje tygodnik „Wspólnota”, pomi-

mo spowolnienia gospodarczego, w 2009 r. wydatki na administrację wzrastały, jednak znacznie wolniej niż w poprzednich latach. Tygodnik przypomina także, że jest to związane ze stale rosnącą rolą w zarządzaniu funduszami unijnymi



BP

Podkarpackie w czołówce

Województwo podkarpackie zajęło drugie miejsce w Polsce pod względem wykorzystania środków finansowych z Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007 - 2013. Ranking województw został opublikowany w Gazecie Wyborczej w dniu 9 lipca 2010 r.

W pierwszym półroczu 2010 r. nasze województwo wydało 490 mln zł ze środków RPO. To o 88 proc. więcej niż zakładał cel rządowy, gdzie prognozowano wykorzystanie nieco ponad 261 mln zł. Uzyskanie tak dużej kwoty w wydatkowaniu Funduszy Europejskich, to wyznik ambitnego celu, jaki postawił sobie Zarząd Województwa Podkarpackiego, który założył, że w pierwszym półroczu

2010 r. wykorzystanie środków unijnych wyniesie ok. 477 mln zł. Plan wykonano więc z nawiązką, osiągając poziom 103 proc.

Podkarpackie znajduje się w czołówce województw pod względem realizacji programów regionalnych. Dowodem na to, że doskonale radzimy sobie z wykonywaniem RPO, jest znaczący wpływ działań z województwa podkarpackiego na wielkość wskaźników krajowych. Np. województwo podkarpackie miało aż 13,6 proc. udziału w czerwcowym wzroście wartości dofinansowania, o które wnioskowali beneficjenci wszystkich 16 programów regionalnych.

Także w czerwcu o 1,8 mld zł zwięks-

zyła się wartość podpisanych umów i wydanych decyzji w ramach wszystkich regionalnych programów operacyjnych. Uzyskanie tak dużej kwoty w skali kraju było w znacznej mierze zasługą naszego regionu, który, obok Mazowsza, zanotował największy wzrost wartości nowych umów i decyzji – aż o 295 mln zł.

Zanotowano też największą liczbą zatwierdzonych wniosków, na podstawie których odbywa się wypłata dofinansowania. Dokumenty składane przez podkarpackich beneficjentów zatwierdzone w czerwcu opiewały na kwotę najwyższą w kraju – 105 mln zł.

Od początku realizacji RPO WP, przed Komisją Europejską udokumentowano wydatki na kwotę blisko 744 mln zł, z czego 517 mln zł pochodziło z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

BP

Kapitan Jan Smela (1910 – 1986)

Cichociemny z Rzeszowszczyzny

Kapitan piechoty służby stałej Jan Józef Smela ps. „Wir”, „Lipek”, „Janusz”, „Szary” vel Jan Bartkiewicz, cichociemny, był tym żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Uchodźstwie, któremu przypadła w udziale służba podziemna w Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. Zbliża się kolejna, 66. rocznica wileńsko-nowogródzkiej „Burzy” i Operacji „Ostra Brama” – „Serce”, której celem było wyzwolenie ziemi wileńskiej i Wilna z rąk okupanta niemieckiego. W wydarzeniach tych czynnie uczestniczył i wyróżnił się nasz rzeszowski rodak. Warto więc przypomnieć postać tego bohaterskiego spadochroniarza AK.

SZKOŁA I ARMIA

Jan J. Smela urodził się 3 listopada 1910 r. w Pstrągowej w pow. rzeszowskim jako syn Józefa, organisty, i Katarzyny z d. Mleczek. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Pstrągowej uczęszczał do II Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Sobińskiego w Rzeszowie i w 1931 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. 15 września tego roku wstąpił do Szkoły Podchorążych Rezerwy Łączności w Zegrzu, którą ukończył 15 sierpnia 1932 r., a następnie kształcił się w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. 15 sierpnia 1934 r. mianowany został na podporucznika piech. i skierowany do 6. Pułku Strzelców Podhalańskich, gdzie pełnił funkcję dowódcy plutonu, a następnie kompanii (Sambor).

Awansowany na porucznika ze starszeństwem 19 marca 1938 r.

W kampanii wrześniowej 1939 r. por. Smela był oficerem łączności w 6. Pułku Strzelców Podhalańskich 22. DP w Armii „Kraków” i brał udział w ciężkich walkach na szlaku: Trzebinia – Olkusz – Racławice – Skalbmierz – Wislica – Czarnocin – Busko-Zdrój – Pacanów – Baranów – Rozwadów – Biłgoraj. Później były okolice Tomaszowa Lubelskiego, gdzie został z jednostką okrążony. W czasie przebijania dostał się 21 września do niewoli niemieckiej. Niebawem uciekł z transportu jeńców wojennych niedaleko Leżajska (26 września) i dotarł przez Leżajsk, Łańcut i Rzeszów do Pstrągowej (29 września).

Smela nie zamierzał jednak pozostać w domu, gdyż jego celem była walka z bronią w ręku w szeregach regularnej armii. Wyruszył więc w kierunku granicy węgierskiej 5 grudnia 1939 r. (Dynów, Sanok, Zagórz, Solinka) i 24 grudnia przekroczył ją wraz z dwoma oficerami WP, Jandzisiem i Drelinkiewiczem. Internowany został w obozie Vyšehrad (w Wyszehradzie), do 24 lutego 1940 r. uciekł i przez Budapeszt oraz Drawę przeszedł do Jugosławii (28 lutego). Przebywał w Zagrzebiu i Splicie, skąd statkiem greckim „Patris” dotarł do Marsylii i wstąpił 9 marca do PSZ w obozie francuskim de Carpiagne. Przydzielony został do Oficerskiego Obozu w Vichy oraz 4. DP (10. i 11. pułk), gdzie pełnił funkcję dowódcy 3. kompanii ckm. Nie brał jednak bezpośredniego udziału w walkach, gdyż dywizja nie zdążyła się zmobilizować.

SPECJALNOŚĆ: DYWERSJA

Po kapitulacji Francji por. Smela ewakuował się z portu La Rochelle 20 czerwca 1940 r. i drogą morską przybył do Wiel-



Jan Smela

kiej Brytanii (Plymouth). Przydzielony został do IV Brygady Kadrowej Strzelców (XII baon, kompania ckm), która została przemianowana na Brygadę Spadochronową pod dowództwem płk./gen. bryg. Stanisława Sosabowskiego. Jednak życie na Wyspach było wyjątkowo nudne dla żołnierza z krwi i kości, jakim był Smela. Gdy nadarzyła się taka okazja szybko zgłosił się do służby w kraju w formacji cichociemnych i skierowano go na specjalne przeszkolenie konspiracyjne, które z powodzeniem zaliczył ze specjalnością dywersji i już 10 listopada 1941 r. został zaprzysiężony na Rotę ZWZ w Oddziale VI Sztabu Naczelnego Wodza. Otrzymał awans do stopnia kapitana ze starszeństwem 6 stycznia 1942 r.

W nocy z 6 na 7 stycznia 1942 r. w ramach operacji lotniczej o kryptonimie „Shirt” (ekipa 3) wykonał skok ok. 7 km od czuwającej placówki „Kocioł”, na południe od Mińska Mazowieckiego obok wsi Stefanówka. Po przyjeździe do Warszawy i aklimatyzacji do nowych warunków okupacyjnych, z rąk ppłk. Remigiusza Grocholskiego ps. „Doktor” otrzymał w lutym 1942 r. przydział do organizacji dywersyjnej ZWZ-AK „Wachlarz” na dowódcę V Odcinka, a następnie wyznaczony zastępcą dowódcy V Odcinka, który swoim zasięgiem obejmował tereny Wileńszczyzny i części Łotwy, tj. na wschód od przedwojennych granic Rzeczypospolitej.

W KONSPIRACJI

Na Wileńszczyznę wyjechał Smela na początku maja 1942 r. i natychmiast



Arch. Rodziny Smelów

Jedno z ostatnich zdjęć Jana Smeli.

przystąpił do organizowania patroli dywersyjnych i ludzi w terenie. Był inicjatorem ulokowania patroli nad Dźwiną, w pobliżu przepraw, celem przeprowadzenia ataków dywersyjnych na linię kolejową Dyneburg - Połock - Witebsk oraz Dyneburg - Psków-Leningrad, a także na mosty kolejowe przewidziane do zniszczenia w ramach planu osłony powstania powszechnego. Zorganizował ośrodki dywersyjne w miejscowościach Dukszty, Turmonty i Ignalino oraz nawiązał kontakt z polskimi kolejarzami (Dukszty, Święciany), którzy z transportów niemieckich wykradali broń. Szczególną pieczę sprawował nad Ośrodkiem Dywersyjnym nr 23 Ignalino, dowodzonym przez por. „Franka” (Franciszek Stal). Główne miejsce postoju miał wówczas w miejscowości Topolka koło Widz.

Na przełomie sierpnia i września 1942 r. z trzyosobowym patrolem przeprowadził się na teren Łotwy i spowodował wybuch pod niemieckim transportem wojskowym na moście, 13 km od Dźwińska na linii leningradzkiej. Wówczas uszkodzeniu uległ cały transport, a przerwa w ruchu trwała kilkanaście godzin. W sumie patrole dywersyjno-bojowe V Odcinka „Wachlarza” przeprowadziły ponad 20 akcji.

Po rozwiązaniu „Wachlarza”, w grudniu 1942 r. został mianowany komendantem Obwodu Święciany, a od listopada 1943 r., po aresztowaniu kpt. Jana Kamińskiego, objął funkcję zastępcy inspektora Inspektoratu Rejonowego „BC”. Prowadził wówczas wyszkolenie bojowe, strzeleckie i bieżącą dywersję na terenie obwodów: Święciany, Brasław, Postawy i Głębokie. Przy końcu kwietnia 1944 r. po utworzeniu 2. Zgrupowania AK pod dowództwem mjr. „Węgielnego” (Mieczysław Potocki) przejął Inspektorat „BC”. W ramach odtwarzania Sił Zbrojnych w Kraju przewidziany był na dowódcę I baonu, 85 pp 19. DP AK.

Po operacji „Ostra Brama” w lipcu 1944 r. stanął na czele zgrupowania AK w liczbie ok. 10 tysięcy i dołączył do aresztowanych żołnierzy w Miednikach Królewskich. Odmówił ucieczki zorganizowanej przez polską siatkę konspiracyjną, by z nimi dzielić swój łagierny los wobec braku oficerów. Później więziony był w Kalininie, Ostaszkowie (marzec 1946 – kwiecień 1947), gdzie pracował niewolniczo przy kopaniu torfu w lesie, Morszańsku (do października 1947 r.). Do Polski powrócił przez Terespol i Białą Podlaską 13 listopada 1947 r. Za szczególne męstwo w akcjach bojowych w okresie konspiracji i w walkach AK

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU
 ODDZIAŁ W RZESZOWIE
 ul. Słowackiego 18
 tel. (0-17) 8606026
 www.ipn.gov.pl



Znak spadochronowy AK

na terenie Okręgu Wileńskiego, 14 lipca 1944 r. został odznaczony *Virtuti Militari* 5 kl. przez komendanta Okręgu Wilno pplk. Aleksandra Krzyżanowskiego, „generała Wilka”.

LATA POWOJENNE

Od marca 1948 r. do grudnia 1958 r. J. Smela pracował w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, Oddział Wojewódzki w Rzeszowie jako st. inspektor ubezpieczeń. W tym czasie rozpracowywany był przez rzeszowską i warszawską bezpiekę (Wydział II Departamentu III MBP, sprawa o krypt. „Dąb” i Wydział I Departamentu III MBP i MSW o krypt. „Obozowicze” i „Pentra II”; 6 tomów akt zniszczono w kwietniu 1985 r.). Nie uniknął też innych represji. W czasie od stycznia 1959 r. do maja 1960 r. był zatrudniony w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Montażowego na

stanowisku st. ekonomisty. Z dn. 1 maja 1960 r. podjął pracę w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i pełnił funkcję st. inspektora ubezpieczeń. 1 czerwca 1976 r. przeszedł na emeryturę. Brał czynny udział w pracy społecznej w takich organizacjach jak: Liga Obrony Kraju, Kultura Fizyczna, w Związku Piłki Nożnej i Rzeszowskim Okręgowym Związku Brydża Sportowego.

Kapitan Jan Smela zmarł 3 kwietnia 1986 r. w Rzeszowie i pochowany został na cmentarzu Wilkowyja. Odznaczony był Orderem *Virtuti Militari* 5 kl., Złotym Krzyżem Zasługi oraz wyróżniony odznaką Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego. Dobrze spełnił swój patriotyczny obowiązek wobec Rzeczypospolitej.

Krzysztof. A. Tochman
 IPN Oddział w Rzeszowie

Kultura i sztuka nagrodzona

Łącznie 42 nagrody przyznał w lipcu Zarząd Województwa Podkarpackiego twórcom kultury i sztuki z naszego regionu. Nagrody wręczył 11 lipca w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Jan Burek.

Nagrodami indywidualnymi uhonorowano 31 osób, w tym 24 osoby za całokształt działalności i 7 za szczególne osiągnięcia. Zarząd Województwa Podkarpackiego przyznał również 11 nagród zbiorowych. W tej kategorii uhonorowano: stowarzyszenia, zespoły regionalne i taneczne, kapele, a także orkiestry - Jest to forma podziękowania i docenienia dla ludzi którzy z takim zaangażowaniem i pasją przyczyniają się do ochrony i rozwoju dziedzictwa kulturowego w naszym województwie. Jednocześnie, przyznając nagrody chcemy zachęcić wszystkich artystów do dalszej działalności na rzecz kultury i sztuki. W imieniu Zarządu Województwa Podkarpackiego serdecznie gratuluję wszystkim laureatom i życzę wielu kolejnych sukcesów i wybitnych osiągnięć - mówił w trakcie uroczystości członek Zarządu Województwa Podkarpackiego Jan Burek.

Podczas uroczystości zaprezentowali się wybrani laureaci: Władysław Pogoda ze swoją kapelą, muzyk Zbigniew Jakubek wykonał „minirecital”, Zespół Pieśni i Tańca „Resovia Saltans” zaprezentował się w tańcu narodowym, a Zespół Pieśni i Tańca „Rochy” w tańcu regionalnym.

Indywidualne nagrody finansowe za całokształt działalności otrzymali:

1. Józef Kawalek – Rzeszów,
2. Ryszard Kusek – Mielec
3. Alicja Godek – Rzeszów,
4. Helena Gołąb – Rudolowice
5. Jolanta Danak-Gajda – Rzeszów/Łańcut
6. Józef Ambrozowicz – Rzeszów
7. Urszula Jeczeń-Biskupska – Rzeszów
8. Stanisław Wyżykowski – Haczów
9. Bożena Antosz – Haczów
10. Antoni Bęś – Rzeszów
11. Ireneusz Jarecki – Rzeszów
12. Wiktor Czura – Tarnobrzeg
13. Anna Sewerniak – Straszdydle
14. Zbigniew Jakubek – Tyczyn
15. Czesław Nowak – Krosno
16. Czesław Drąg – Boguchwała
17. Stanisław Kenar – Iwonicz
18. Alicja Haszczak – Rzeszów
19. Kazimierz Popielarz – Kamionka
20. Władysław Pogoda – Hucina,
21. Marek Kozak – Gniewczyna Tryniecka
22. Tomasz Ślusarczyk – Przemyśl
23. Stanisław Gołyźniak – Przemyśl
24. Jerzy Augustyński - Stalowa Wola.

Nagrody indywidualne za szczególne osiągnięcia otrzymali:

- Paweł Głądyś – Rzeszów
Stanisław Dłuski – Rzeszów
Marek Pantuła – Przemyśl
Antoni Adamski – Rzeszów

Andrzej Potocki – Głogów Młp.
Michał Starzec – Kolbuszowa
Maria Błażków – Mielec

Nagrody zbiorowe za całokształt działalności otrzymali:

1. Zespół Redakcyjny pisma muzyczno-literackiego „Kamerton”
2. Zespół Pieśni i Tańca „Przemysł”
3. Kapela Rodzinna „Kurasię” w Lubzinie
4. Orkiestra Dęta w Grodzisku Dolnym
5. Zespół Pieśni i Tańca „Resovia Saltans”
6. Zespół Pieśni i Tańca „Rochy”
7. Stowarzyszenie Profilaktyki i Wspierania Rozwoju Osobowości Dzieci i Młodzieży „Wzrastanie”
Południowo-Wschodni Instytut Naukowy - Przemyśl

Nagrody zbiorowe za szczególne osiągnięcia otrzymują:

1. Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Tryńcu
2. Zespół Folklorystyczny „Folusz” w Giedlarowej
3. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Dubieckiej w Dubiecku

BP

Diamentowi przedsiębiorcy

„Diamenty Forbesa” rozdane. Otrzymały je przedsiębiorstwa z terenu województwa podkarpackiego, które zwiększyły swoją wartość w ciągu ostatnich trzech lat. Nagrody na uroczystej gali „Diamentów Forbesa” wręczył 14 czerwca br. wicemarszałek województwa podkarpackiego Bogdan Rzońca.

„Diamenty Forbesa” przyznano w trzech kategoriach: dla firm powyżej 250 mln zł, firm od 50 do 250 mln zł, firm od 5 do 50 mln zł. Najwyżej w rankingu znalazły się firmy ASSECO POLAND SA Rzeszów, IMPEXRUR SA Sanok oraz CREO SP. Z O.O. Rzeszów.

Wicemarszałek Bogdan Rzońca pogratulował laureatom. Przypomnił też o dodatkowych funduszach dla przedsiębiorców rozdzielonych przez Zarząd Województwa Podkarpackiego pod koniec maja br. Do podkarpackich biznesmenów trafiło ogółem 250 mln zł bezpośrednich dotacji inwestycyjnych. To już druga edycja rozdziału dotacji na projekty, realizowane przez przedsiębiorców w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013.

BP



Fot. M. Tobiasz – Dawidowicz

Nagrodzeni przez Zarząd Województwa Podkarpackiego twórcy kultury i sztuki na scenie Wojewódzkiego Domu Kultury.

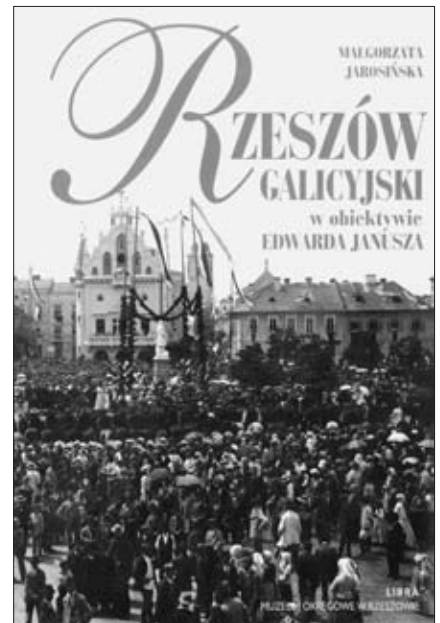
„Rzeszów galicyjski...” – czar starej fotografii

Muzeum Okręgowe w Rzeszowie na 75-lecie swojego istnienia przygotowało dla miłośników starej fotografii – i nie tylko starej – oraz pasjonatów historii, niesamowity urodzinowy prezent. Muzeum posiada niezwykle bogate zbiory fotografii, gromadzone od lat 30. XX w. Z kilkudziesięciu tysięcy fotografii znaczą część stanowią zdjęcia archiwalne, pochodzące z pierwszych zakładow fotograficznych w Polsce i w Rzeszowie, a działających od połowy XIX w. Wśród nich specjalną grupę stanowią zdjęcia wykonane w zakładzie Edwarda Janusza – najbardziej prestiżowego w Rzeszowie fotografa, który posiadał tutaj swój zakład od 1886 r. (rodzina prowadziła go do 1990 r.).

W 1997 r. odnaleziono archiwum negatywów szklanych z zakładu Janusza, co zelektryzowało historyków i społeczność Rzeszowa. W 2006 r. zbiór został odkupiony od spadkobierców Edwarda

Janusza przez Muzeum Okręgowe. Od samego początku zainteresowanie kolekcją było ogromne, stąd Muzeum prezentowało zakonserwowane negatywy podczas pokazów multimedialnych w czasie Nocy Muzeów w latach 2007 – 2009. „Rzeszów Galicyjski w obiektywie Edwarda Janusza” jest kolejnym prezentem dla wszystkich zafascynowanych starą fotografią i historią zatrzymaną na szklanych negatywach.

Album jest wspaniałą „podróżą” poprzez stary Rzeszów. Można zobaczyć zarówno stare fotografie miejskiej architektury, zabytków sakralnych (kościół, synagoga), ich zmiany, przebudowy oraz budowle już nieistniejące. Fascynują ulice i place pełne ludzi, tętniące życiem, handlem lub zastygłe podczas uroczystości kościelnych i patriotycznych. Album to też ludzie, zarówno ci zasłużeni dla miasta, jak również zwykli mieszkańcy Rzeszowa i okolic.



Należy też koniecznie wspomnieć o autorce opowieści poprzedzającej wybór fotografii. Małgorzata Jarosińska – historyk, wieloletni pracownik Muzeum Okręgowego i harcerz – stara się ocalić od zapomnienia dzieje rodzinnego miasta, zwłaszcza rzeszowskich cmentarzy.

Izabela Fac

Będą opiniować kandydatów do odznaki

Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego to nazwa odznaki honorowej przyznawanej dla osób, które w szczególny sposób zasłużyły się dla naszego województwa. O tym, kto zostanie

uhonorowany, ostatecznie decydują radni Województwa Podkarpackiego. Jednak kilka tygodni temu powołana została

specjalna kapituła, której zadaniem będzie opiniowanie kolejnych kandydatów. Pierwsze spotkanie kapituły odbyło się 7 lipca br. Uczestniczyło w nim siedmiu z dziewięciu członków. Podczas zebrania wybrano przewodniczącego, którym został członek Zarządu Stanisław Bajda. Obowiązki wiceprzewodniczącej pełnić będzie wiceprzewodnicząca Sejmiku Teresa Kubas-Hul. Ponadto ustalono regulamin działania. Za pracę w kapitule jej członkowie nie będą pobierać żadnych honorariów. Podczas pierwszego posiedzenia kapituła miała do rozpatrzenia 69 wniosków. Komisja zdecydowała o zarekomendowaniu 7 spośród nich.

Do tej pory Samorząd Województwa Podkarpackiego przyznał 20 odznak Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego. W tym gronie znaleźli się m.in.: abp Ignacy Tokarczuk, Robert Korzeniowski, Krzysztof Penderecki i Stan Borys. W kwietniu 2010 r. uhonorowano pośmiernie prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego małżonkę Marię Kaczyńską oraz parlamentarzystów z terenu województwa podkarpackiego: Leszka Deptułę, Grażynę Gęsicką i Stanisława Zajacę, którzy 10 kwietnia 2010 r. zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

ST



Kapituła odznaki honorowej Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego. Od lewej: Kazimierz Ziobro – wicemarszałek województwa podkarpackiego, Paweł Sikora – prezes Zarządu Grupy Bieszczadzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Ewa Sęk – dyrektor Katolickiego Domu Kultury „ARKA”, Stanisław Bajda – członek Zarządu Województwa Podkarpackiego, Teresa Kubas-Hul – wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Lidia Bładek – wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Bogdan Kaczmar – dyrektor Muzeum Okręgowego w Rzeszowie.

Srebrny Jakub

Reprezentujący województwo podkarpackie kulomiot Jakub Giża na lekkoatletycznych mistrzostwach Polski zdobył srebrny medal. W Bielsku-Białej nasz region reprezentował też płotkarz Mateusz Gajda z Technika Trzcinica.

Jakub Giża, podopieczny Lekkoatletycznego Klubu Sportowego z Mielca, ma na swoim koncie wiele sukcesów, zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej. Specjalizujący się w pchnięciu kulą sportowiec w 2004 r. zdobył mistrzostwo świata juniorów. Trzy lata później zwyciężył w młodzieżowych mistrzostwach Europy. Czterokrotnie stawał na podium podczas mistrzostw Polski seniorów. Ma w dorobku dwa brązowe medale (Bydgoszcz 2006 r. oraz Poznań 2007) oraz srebro (Szczecin 2008 r.). W tym roku, podczas 86. MP, które w lipcu odbywały się w Bielsku-Białej, zdobył drugi srebrny krążek.



Fot. Archiwum

Jakub Giża, srebrny medalista mistrzostw Polski seniorów w pchnięciu kulą.

Wychowanek mieleckiej Stali pchnął kulą na odległość 19,39 m. Lepszy był Tomasz Majewski – mistrz olimpijski z Pekinu, zawodnik AZS AWF Warszawa, którego kula potoczyła się na odległość 21,25 m. Trzecie miejsce zdobył Dominik Zieliński z Floty Gdynia, który uzyskał odległość 19,25 m.

Lekkoatletyczne MP odbyły się między 8 – 10 lipca br. na stadionie Sprint w Bielsku Białej. W imprezie uczestniczyło pół tysiąca zawodniczek i zawodników ze 114 klubów.

Sylwia Tęcza

Kibice na murawie

Już po raz drugi Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola zorganizowało letni turniej piłki nożnej kibiców i sympatyków stalowowolskiego klubu. Rozgrywki odbyły się 12 czerwca br.

Impreza miała na celu przede wszystkim integrację środowiska sympatyków „Stalówki”, jak również przyciągnięcie mieszkańców miasta i zapoznanie ich z działalnością SKSSW i środowiska stalowowolskich kibiców.

Turniejowi piłki nożnej towarzyszyło wiele imprez artystycznych: koncertów, pokazów i występów skierowanych zarówno do najmłodszych, jak i tych trochę starszych gości. W części artystycznej turnieju odbyły się m.in. występy hip-hopowych i rockowych wykonawców ze Stalowej Woli, występ grupy tanecznej SDK „Pasja”, konkursy przeciągania liny i podciągania na drążku. Podczas turnieju prowadzona była zbiórka pieniędzy dla mieszkańców regionu, którzy ucierpieli w tegorocznej powodzi.

M.G.

Sportowe miasta i gminy

Wspólna zabawa, sportowa rywalizacja, a przede wszystkim promocja zdrowego stylu życia przyświeca co roku organizatorom Podkarpackiego Sportowego Turnieju Miast i Gmin.

W tym roku po raz pierwszy był on zorganizowany w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu dla Wszystkich.

Tydzień sportu trwał od 26 maja do 1 czerwca, a honorowy patronat nad



Fot. J. Górnicki

Jednym z laureatów turnieju została gmina Kolbuszowa. Burmistrz Jan Zuba odebrał z rąk wicemarszałka Bogdana Rzończy okazały puchar i dyplom.

aktywnym spędzaniem wolnego czasu objął marszałek województwa podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.

Głównym celem przedsięwzięcia jest aktywizacja jak największej liczby osób, szczególnie tych, którzy dotychczas nie interesowali się rekreacją fizyczną i nie uprawiają żadnych sportów. Uczestnictwo w sportowym tygodniu jest możliwe wszędzie w obrębie miasta i gminy, w klubach sportowych, przedszkolach, szkołach, ogniskach, kołach, ośrodkach rekreacji i wypoczynku, osiedlach mieszkaniowych, zakładach pracy, itp. Łącznie w tym roku aktywny tydzień zorganizowało i przeprowadziło na swoim terenie ogółem 36 podkarpackich samorządów. Jednostki, które wykazały się największą aktywnością otrzymały nagrody ufundowane przez marszałka Zygmunta Cholewińskiego. W tym roku zasłużyły na nie gminy: Rokitnica, Bircza, Kamień, Zarzecze, Nozdrzec, Frysztak, Dukla, Sokółów Małopolski, Kolbuszowa, Sanok, Jarosław i Przemyśl. Wręczenie nagród odbyło się 22 czerwca br. w obecności wicemarszałka Bogdana Rzończy w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego.

Organizatorem „Sportowego Turnieju Miast i Gmin” było Podkarpackie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Rzeszowie.

BP

Projekt przyszłości – c.d.



koniec

Po prezentacji na łamach Podkarpackiego Przeglądu Samorządowego komiksów, które zajęły pierwsze i drugie miejsce, przyszła pora na publikację pracy, która zdobyła trzecią lokatę w konkursie na najlepszy komiks promujący Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego na lata 2007 - 2013.

Projekt przyszłości

Komiks narysował Krzysztof Brynecki z Krosna. Autor stworzył historijkę, która opowiada o współpracy ojca i dziecka. – Można powiedzieć, że jest to urokliwa i bardzo ładnie podana graficznie opowieść o dziecku, które, bawiąc się klockami, składa skomplikowaną budowlę obok ojca. On na desce kreślarskiej robi to samo, przygotowuje

jakiś projekt, który ma być sfinansowany z RPO. To lapidarna, ale czytelna opowieść stworzona w formie malarskiej przyciągającej oko – tłumaczy Wojciech Birek z Rzeszowskiej Akademii Komiksu, członek jury konkursu.

Przypomnijmy: plebiscyt ogłoszony został w lutym. O miano najlepszego komiksu walczyło 40 prac nadesłanych

z różnych stron Polski. Ostatecznie jury przyznało pierwsze, drugie i trzecie miejsce oraz trzy wyróżnienia. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody pieniężne.

W kolejnych numerach przedstawimy wyróżnione prace.

S.T.

